

Mieszko Ciesielski

O metodzie idealizacji i konkretyzacji w filozofii i politycznej liberalizmu

Studia Europaea Gnesnensia 3, 107-131

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Mieszko Ciesielski
(Gniezno)

O METODZIE IDEALIZACJI I KONKRETYZACJI W FILOZOFII POLITYCZNEJ LIBERALIZMU

Abstract

In the article, I introduce the interpretation of selected concepts of liberalist thinkers in the perspective of idealisational theory of science, expounded by Piotr Przybysz in the book entitled “Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu (Theoretical models in the contemporary political philosophy of liberalism)”. With this purpose in mind, I characterise the fundamental tenets of idealisation and concretisation methodology and quote the principal argumentation threads of Przybysz’s for the sake of a thesis that the method of conceptualisation employed by John Rawls, Robert Nozick, James Buchanan and Gordon Tullock may be defined as idealisation of reality. Moreover, I present an attempt at alternative interpretation of Nozick’s vision of socio-political dynamics in the light of idealisational theory of science.

Keywords

idealisational theory of science, methodology, liberalism, political philosophy, theoretical modelling

WSTĘP

Idealizacyjna teoria nauki, systematycznie skonceptualizowana przez Leszka Nowaka oraz rozwijana w środowisku poznańskiej szkoły metodologicznej¹, jako zasadniczą procedurę badawczą przyjmuje swoiste deformowanie rzeczywistości i budowę kontryfaktycznych modeli, w których idealizująco pomija się mniej istotne aspekty opisywanych zjawisk. Dzięki takiemu postępowaniu możliwe jest uchwycenie podstawowych zależności badanych zjawisk. Następnie model taki konkretyzuje się, uzupełniając go o początkowo pominięte czynniki i przybliżając w ten sposób wyidealizowany konstrukt do rzeczywistości faktualnej.

W ramach idealizacyjnej teorii nauki (dalej w skrócie: ITN) dowodzi się tezy, że w poszczególnych dziedzinach wiedzy naukowej można wskazać swoisty przełom idealizacyjny, w którym procedury badawcze przyjmują postać idealizacji i konkretyzacji. Najczęściej przełom taki związany jest z konkretną koncepcją teoretyczną. I tak przykładowo, wskazuje się, że w fizyce idealizacyjnego przełomu dokonał Galileusz, formułując prawo bezwładności oraz zasadę swobodnego spadku, świadomie stosując procedurę początkowego pomijania czynników uznanych za uboczne a następnie ich stopniowego uwzględniania². Natomiast w ekonomii pierwszeństwo wykorzystania idealizacji i konkretyzacji przypisuje się Karolowi Marksowi, który uwzględnił te procedury, formułując koncepcję funkcjonowania gospodarki kapitalistycznej³. W biologii idealizację pierwszy zastosował Karol Darwin⁴, a w lingwistyce — Noam Chomsky⁵. Ponadto wskazuje się jeszcze wiele dyscyplin naukowych, w których stosuje się procedurę idealizacji i konkretyzacji — obszerny przegląd tych dyscyplin zawiera tekst Nowaka „Idealizacyjna koncepcja nauki. Przegląd zastosowań i rozwinięć”⁶.

¹ Systematyczny wykład idealizacyjnej teorii nauki znaleźć można w: L. Nowak, *Wstęp do idealizacyjnej teorii nauki*, Warszawa 1977. Jej rozwinięcia i aplikacje prezentowane są m.in.: w *Poznańskich Studiach z Filozofii Nauki* (późniejsze: *Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki*) oraz w *Poznań Studies in the Philosophy of the Science and the Humanities*.

² L. Nowak, *Wstęp do idealizacyjnej teorii nauki*, s. 12–13.

³ *Ibidem*, s. 14–16.

⁴ K. Łastowski, *Rozwój teorii ewolucji. Studium metodologiczne*, Poznań 1987.

⁵ L. Nowak, *Filozoficzne podstawy teorii naukowej*, *Studia filozoficzne* 3, 1973.

⁶ L. Nowak, *Idealizacyjna koncepcja nauki. Przegląd zastosowań i rozwinięć*, [w:] R. Egiert,

Piotr Przybysz w książce pt.: „Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu”⁷, którą chciałbym pokrótce tu omówić, udowadnia tezę, że idealizacja i konkretyzacja jest metodą naukową stosowaną w szerszym zakresie, aniżeli dotąd uważano. Obok zastosowań w fizyce, ekonomii, biologii czy lingwistyce, wykorzystywana jest również w filozofii politycznej, a dokładniej: filozofii politycznej liberalizmu. Jak pisze autor: „Problemy, na które postaram się rzucić nieco światła, to zasięg posługiwania się wyidealizowanymi modelami na gruncie myśli liberalnej, struktura tych konstruktów oraz osobliwości liberalnej idealizacji”⁸. Analizie poddane zostały trzy koncepcje współczesnego liberalizmu: teoria sprawiedliwości Johna Rawlsa, koncepcja dynamiki społeczno-politycznej Roberta Nozicka oraz teoria wyboru konstytucyjnego Jamesa Buchanana i Gordona Tullocka. Przyjrzyjmy się zatem, prowadzeni rozważaniami Przybysza, rekonstrukcji koncepcji wymienionych myślicieli politycznych w perspektywie aparatu ITN⁹.

PODSTAWOWE ZAŁOŻENIA IDEALIZACYJNEJ TEORII NAUKI

Analiza metodologiczna prowadzona przez Przybysza z perspektywy ITN rzuca nowe światło na omawiane przez niego koncepcje. Rozbudowany język idealizacji i konkretyzacji pozwala subtelniej mówić o procedurach stosowanych przez myślicieli liberalizmu i nie poprzestawać na ogólnikowych stwierdzeniach, że w koncepcjach liberalnych mamy do czynienia z opisem kontrfaktycznych sytuacji społecznych, z abstrahowaniem od pewnych cech jednostki ludzkiej, bytu społecznego itp.

A. Klawiter, P. Przybysz, *Oblicza idealizacji*, Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki 2(15), Poznań 1996.

⁷ P. Przybysz, *Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu*, Poznań 2009.

⁸ *Ibidem*, s. 9.

⁹ Przybysz już wcześniej publikował teksty, w których analizował modelowe procedury stosowane przez współczesnych myślicieli liberalizmu; zob. np.: P. Przybysz, *Idealizacja i konkretyzacja w Teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa*, [w:] R. Egiert, A. Klawiter, P. Przybysz, *Oblicza idealizacji*, Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki 2(15), Poznań 1996; P. Przybysz, *Między wolnością indywidualną a wyborem zbiorowym. Ideał liberalnej jednostki a modelowanie wyborów zbiorowych w ujęciu szkoły publicznego wyboru*, [w:] K. Brzechczyn, J. Silski, *Demokracja. Między ideałem a praktyką, teorią a empirią*, Poznań 2006.

Metodologia ITN przyjmuje pewne założenia, które zasadniczo wpływają na praktykę badawczą oraz kształt tworzonych teorii. Zakłada się mianowicie możliwość wpływu jednego czynnika na drugi. To pozwala określić dla wielkości badanej zbiór jego determinant, czyli czynników dla niego istotnych. W przeciwieństwie do fenomenalizmu, ITN respektuje tezę o esencjalizmie, która głosi, że nie wszystkie czynniki istotne wpływają z takim samym natężeniem na wielkość badaną. A zatem zbiór czynników istotnych dla badanej wielkości można uporządkować na główne i uboczne. Tak zhierarchizowana przestrzeń czynników, zawierająca czynnik (czynniki) główny oraz kolejne poziomy czynniki ubocznych, coraz słabiej wpływających na wielkość badaną, stanowi strukturę esencjalną tej wielkości.

Procedura idealizacji w ramach ITN polega na określeniu czynnika głównego i jego wpływu dla badanej wielkości przez wyeliminowanie wpływu czynników ubocznych. Dzięki temu możliwe jest określenie prawidłowości, czyli zależności podstawowej niezakłóconej determinantami ubocznymi. Idealizacja zatem to zawieszenie, na podstawie przyjętych założeń idealizujących, działania czynników uznanych przez badacza za uboczne i rozpatrzenie zależności podstawowej — prawidłowości — pomiędzy zjawiskiem badanym a jego najważniejszą determinantą.

Idealizacja mająca na celu sformułowanie prawidłowości — prawa o charakterze najbardziej ogólnym — to pierwsza część pracy teoretycznej badacza. Drugim etapem, niemniej ważnym, jest konkretyzacja prawa idealizacyjnego. Polega ona na stopniowym uchylaniu założeń idealizujących, czyli uwzględnianiu kolejnych czynników istotnych, których działanie z początku zostało wyeliminowane. Konkretyzacja pozwala na coraz dokładniejsze odtworzenie rzeczywistości, a w granicznym przypadku umożliwia całkowite odzwierciedlenie empirii dzięki uwzględnieniu wszystkich czynników istotnych.

Zaznaczyć należy, że w procedurze badawczej rzadko przeprowadza się konkretyzację ze względu na wszystkie czynniki istotne. Zazwyczaj po uwzględnieniu kilku najważniejszych czynników ubocznych twierdzenie idealizacyjne podlega aproksymacji, czyli uchyleniu wszystkich pozostałych założeń idealizujących i przypisaniu im łącznego wpływu na wielkość badaną. Twierdzenie aproksymacyjne w sposób przybliżony „konkretyzuje” twierdzenie idealizacyjne.

Każda teoria idealizacyjna ma postać ciągu modeli, w których uchylane są kolejno założenia idealizujące. Pierwszy model zawiera największą liczbę założeń kontradycyjnych — jest najbardziej wyidealizowany, ukazuje zatem podstawową zależność badanego zjawiska od czynnika głównego. Następne

modele znoszą poszczególne założenia idealizujące i tym samym coraz adekwatniej opisują empiryczną rzeczywistość.

Od momentu systematycznego opracowania ITN przez Nowaka w latach 70. XX wieku dokonywano wielu rozszerzeń i modyfikacji. Warto zwrócić uwagę m.in.: na pojęcie prawdy esencjalnej¹⁰, na wyróżnienie pewnych typów założeń idealizujących (agregujących¹¹, stabilizujących¹², quasi-idealizujących¹³), oraz na skonceptualizowanie pojęcia efektu kaskady (który związany jest ze specyficzną strukturą esencjalną, gdzie kolejne czynniki uboczne przeważają swym wpływem czynnik główny¹⁴), a także na ogólną koncepcję redukcji (w ramach której wskazuje się na możliwe odmiany relacji pomiędzy teoriami)¹⁵.

INTERPRETACJA METODOLOGICZNA WYBRANYCH KONCEPCJI LIBERALIZMU

John Rawls w „Teorii sprawiedliwości” przedstawia tzw. sytuację pierwotną, w której jednostki na zasadzie kontraktu uzgadniają podstawowe zasady współżycia społecznego¹⁶. Wizja jednostki w sytuacji pierwotnej odbiega od rzeczywistych ludzi „z krwi i kości”. Rawls konstruuje model, w którym, obok cech występujących w rzeczywistym świecie, ludzie posiadają pewne własności kontrfaktyczne. Wymodelowanie przez Rawlsa jednostek w sytuacji pierwotnej można, zdaniem Przybysza, przedstawić w formie sześciu założeń reali-

¹⁰I. Nowakowa, Prawda cząstkowa — prawda względna — prawda absolutna. Próba wprowadzenia porządkującego pojęcia prawdziwości esencjalnej, [w:] L. Nowak, Teoria a rzeczywistość, Poznańskie Studia z Filozofii Nauki 1, Warszawa–Poznań 1976.

¹¹K. Łastowski, O wielopoziomowych teoriach naukowych, [w:] J. Brzeziński, K. Łastowski, Filozoficzne i metodologiczne podstawy teorii naukowych. Poznańskie Studia z Filozofii Nauki 11, Poznań 1989.

¹²P. Chwalisz, Stałe w teorii idealizacyjnej, [w:] K. Klawiter, L. Nowak, Odkrycie, abstrakcja, prawda, empiria, historia a idealizacja, Warszawa–Poznań 1979.

¹³L. Nowak, Zasady marksistowskiej filozofii nauki. Próba systematycznej rekonstrukcji, Warszawa 1974.

¹⁴K. Brzechczyn, Odrębność historyczna Europy Środkowej. Studium metodologiczne, Poznań 1998.

¹⁵K. Paprzycka, O możliwości antyredukcjonizmu, Warszawa 2005.

¹⁶Systematyczne przedstawienie omawianej koncepcji znajduje się w: J. Rawls, Teoria sprawiedliwości, Warszawa 1994.

stycznych (R) oraz sześciu idealizujących (Z). Realistyczne wyeksplikowane są w sposób następujący¹⁷:

R.1: Jednostka A współzyskuje na pewnym obszarze z innymi jednostkami.

R.2: Jednostka A jest podobna pod względem fizycznym i umysłowym do innych jednostek w stopniu uniemożliwiającym zdominowanie jednostek pozostałych.

R.3: Jednostka A jest podatna na wrogie działanie innej jednostki (jednostek), przed którym potrafi się zabezpieczyć dzięki pomocy innych.

R.4: Jednostka A posiada własne plany życiowe.

R.5: Jednostka A zabiega o podstawowe dobra społeczne.

R.6: Na obszarze, na którym jednostka A współzyskuje z innymi jednostkami występuje umiarkowany niedostatek dóbr.

Natomiast zestaw założeń idealizujących przedstawiony jest w taki oto sposób¹⁸:

Z.1: Jednostka A konsekwentnie przestrzega zasad przez siebie wybranych i fakt ten jest powszechnie znany.

Z.2: Jednostka A jest przekonana, że inne jednostki konsekwentnie przestrzegają zasad przez siebie wybranych.

Z.3: Jednostka jest racjonalna.

Z.4: Jednostka A jest niezainteresowana innymi jednostkami.

Z.5: Jednostka A dba o interesy swoich potomków w przyszłych pokoleniach.

Z.6(a): Jednostki nie posiadają wiedzy na temat własnego położenia w społeczeństwie.

Z.6(b): Jednostki nie posiadają wiedzy na temat podziałów ekonomicznych i generacyjnych w strukturze społeczeństwa, do jakiego należą.

Z.6(c): Jednostki nie posiadają wiedzy na temat poziomu zaawansowania cywilizacyjnego społeczeństwa, do którego należą, jego kultury politycznej, zasobów naturalnych.

¹⁷P. Przybysz, *Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu*, s. 54–56.

¹⁸Ibidem, s. 56–60.

Powyższe założenia idealizujące tworzą modelową sytuację pierwotną, w której dochodzi do uzgodnienia podstawowych zasad współżycia społecznego, zasad sprawiedliwości. Podmiotem kontraktu nie są rzeczywiście żyjący ludzie, w określonym czasie historycznym oraz konkretnym miejscu, lecz jednostki modelowe, którym kontrfaktycznie przypisuje się pewne cechy, m.in.: brak wiedzy na temat własnego położenia w społeczeństwie, swoich zdolności, pozycji, bogactwa itd. (tzw. „zasłona niewiedzy” wyjaśniona przez Przybysza jako założenie Z.6 (a)–(c)).

Zdaniem Rawlsa, sytuację pierwotną z tak scharakteryzowanymi jednostkami można określić jako tzw. sytuację niepewności — definiowaną w teorii decyzji jako sytuację, w której jednostka nie zna okoliczności swego działania i dodatkowo nie potrafi przypisać prawdopodobieństwa zachodzenia określonych okoliczności. W takiej sytuacji racjonalny podmiot, przekonuje autor „Teorii sprawiedliwości”, powinien kierować się zasadą *maximinu*. Zasada ta nakazuje wybierać takie działanie, którego najgorsze możliwe skutki są w porównaniu z najgorszymi możliwymi skutkami działań alternatywnych najkorzystniejsze. Innymi słowy, podmiot kierujący się zasadą *maximinu* zakłada pesymistycznie, że zachodzą najmniej sprzyjające dla niego okoliczności i ze względu na nie wybiera najkorzystniejsze działanie. Racjonalnie decydująca jednostka w sytuacji pierwotnej wybiera dwie podstawowe zasady sprawiedliwego porządku społecznego. W eksplikacji Przybysza brzmią one następująco:

„(TR) Jeśli jednostka A znajduje się w sytuacji charakteryzowanej przez założenia R.1–R.6 oraz Z.1–Z.6(a)–(c), to wybierze ona dwie zasady sprawiedliwości:

1. «Każda osoba ma mieć równe prawo do jak najszerszej podstawowej wolności możliwej do pogodzenia z podobną wolnością dla innych».

2. «Urządzenie społecznych i ekonomicznych nierówności powinno być takie, by:

(a) było z największą korzyścią dla najmniej uprzywilejowanych i żeby

(b) nierówności te były związane z pozycjami i urzędami otwartymi dla wszystkich w warunkach autentycznej równości możliwości»¹⁹.

Pierwsze sformułowanie zasad sprawiedliwości opiera się na wszystkich założeniach idealizujących Z.1–Z.6(a)–(c). Na tym jednakże Rawls nie po-

¹⁹Ibidem, s. 64.

przestaje. Zasady sprawiedliwości zostają „urealnione”, czyli przybliżone do faktycznie żyjących osób w społeczeństwie. Aparat metodologiczny idealizacyjnej teorii nauki pozwala uchwycić relację pomiędzy kolejnymi sformułowaniami Rawlowskich zasad sprawiedliwości jako stosunek konkretyzacji. A zatem potocznie scharakteryzowane przejście do następnych sformułowań zasad sprawiedliwości jako mniej „idealnych”, bardziej „uszczegółowionych”, otrzymuje w aparacie ITN precyzyjne tłumaczenie.

Otóż uchylenie założenia idealizującego Z.6(c) i uwzględnienie tym samym u podmiotów decyzyjnych wiedzy na temat poziomu cywilizacyjnego społeczeństwa, w którym żyją, jego kultury politycznej oraz zasobów naturalnych, pozwala skonkretyzować wyjściowe zasady sprawiedliwości i wprowadzić do nich „pierwszą regułę priorytetu” — jest to poziom konstytucyjny zasad sprawiedliwości. Skonkretyzowane sformułowanie zasad sprawiedliwości z racji założenia Z.6(c) przyjmuje postać:

„(TR') Jeśli jednostka *A* znajduje się w sytuacji charakteryzowanej przez założenia R.1–R.6 oraz Z.1–Z.6(a)–(b), to wybierze ona dwie zasady sprawiedliwości:

1. «Każda osoba winna mieć równe prawo do jak najszerzego całościowego systemu równych wolności podstawowych, dającego się pogodzić z podobnym systemem wolności dla wszystkich».

Pierwsza reguła priorytetu:

Wolność można ograniczyć w dwóch przypadkach:

(a) «mniejszy zakres wolności musi umacniać cały system wolności, którą cieszą się wszyscy»;

(b) «wolność mniej niż równa musi być do przyjęcia dla tych obywateli, którzy mają mniej wolności».

2. «Urządzenie społecznych i ekonomicznych nierówności powinno być takie, by:

(a) było z największą korzyścią dla najmniej uprzywilejowanych, i żeby

(b) nierówności te były związane z pozycjami i urzędami otwartymi dla wszystkich w warunkach autentycznej równości możliwości»²⁰.

Przybysz rekonstruuje również drugą konkretyzację zasad sprawiedliwości. Jest ona dokonana ze względu na założenie idealizujące Z.6(b). A więc, w tym

²⁰Ibidem, s. 76.

przypadku modelowe jednostki charakteryzują się jeszcze większą wiedzą, a mianowicie posiadają informację na temat podziałów ekonomicznych i generacyjnych w społeczeństwie, w którym żyją. Druga konkretyzacja wyjściowych zasad sprawiedliwości określona jako poziom legislacyjny wprowadza tzw. drugą regułę priorytetu. Druga konkretyzacja zasad sprawiedliwości brzmi następująco:

„(TR”) Jeśli jednostka A znajduje się w sytuacji charakteryzowanej przez założenia R.1–R.6 oraz Z.1–Z.6(a), to wybierze ona dwie zasady sprawiedliwości:

1. «Każda osoba winna mieć równe prawo do jak najszerszego całościowego systemu równych wolności podstawowych, dającego się pogodzić z podobnym systemem wolności dla wszystkich».

Pierwsza reguła priorytetu:

Wolność można ograniczyć w dwóch przypadkach:

(a) «mniejszy zakres wolności musi umacniać cały system wolności, którą cieszą się wszyscy»;

(b) «wolność mniej niż równa musi być do przyjęcia dla tych obywateli, którzy mają mniej wolności».

2. Nierówności społeczne i ekonomiczne mają być tak ułożone, aby:

(a) «były z największą korzyścią dla najmniej uprzywilejowanych, pozostając w zgodzie z zasadą sprawiedliwego oszczędzania; i jednocześnie, aby

(b) były z dostępnością urzędów i stanowisk dla wszystkich w warunkach autentycznej równości szans».

Druga reguła priorytetu:

Zachodzą dwa ograniczenia:

(a) «nierówność szans musi zwiększać szanse tych, którzy mają mniejsze szanse;

(b) nadmierna stopa oszczędzania musi *per saldo* zmniejszać ciężary tych, którzy to obciążenie biorą na siebie»²¹.

Autor „Modeli teoretycznych we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu” analizuje jeszcze jedną konkretyzację z racji założenia Z.6(a), uwzględniając tzw. poziom obywatelski (określenie autorskie Przybysza) zasad sprawiedliwości. Jednakże wprowadzenie dodatkowej wiedzy u podmiotów decyzyjnych,

²¹Ibidem.

czyli „całkowite uchylenie zasłony niewiedzy”, nie powoduje zmiany w sformułowaniu zasad sprawiedliwości²².

Wyjściowa formuła zasad sprawiedliwości Rawlsa zrekonstruowana przez Przybysza opiera się na sześciu założeniach idealizujących opisujących jednostki. W „Teorii sprawiedliwości” odnajdujemy dwa etapy „urealnienia” tych zasad, które interpretowane są w języku ITN jako procedura konkretyzacji. Pomimo, że konkretyzacje zasad sprawiedliwości (poziom konstytucyjny, legislacyjny oraz obywatelski) uchylają niektóre z tych założeń, czyli podmioty decyzyjne w kolejnych sformułowaniach są bliższe ludziom z „krwi i kości”, to jednakże nadal mają one charakter kontrfaktyczny. Wciąż bowiem zakłada się idealizująco o jednostkach, że są w pełni racjonalne, że przestrzegają uzgodnionych przez siebie zasad itd. (założenia Z.1–Z.5 nadal obowiązują).

Rekonstrukcja teorii sprawiedliwości Rawlsa dokonana przez Przybysza dowodzi, że ITN jest procedurą stosowaną także w filozofii politycznej. Jak pisze autor: „w prezentowanej interpretacji za sukcesem teorii Rawlsa przemawia właśnie metoda idealizacji, która zaczęła pojawiać się w nauce nowożytnej od czasów Galileusza, a przez Rawlsa została w sposób systematyczny i świadomy wprowadzona do filozofii politycznej w latach 60. XX wieku [...]. W tym sensie można Rawlsa określić mianem «Galileusza filozofii politycznej»”²³.

Piotr Przybysz oprócz rekonstrukcji zasad sprawiedliwości Rawlsa analizuje również metodę konceptualizacji zastosowaną przez Roberta Nozicka w książce „Anarchia, państwo, utopia”²⁴. Czołowy reprezentant nurtu libertariańskiego w liberalizmie przedstawia dynamikę powstania państwa ze stanu przedpaństwowego, określanego w tradycji filozoficznej jako stan natury. Zasadniczy problem nurtujący Nozicka to pytanie, które można sformułować: czy istnienie państwa z konieczności wiąże się ze sprzeniewierzeniem praw indywidualnych? Innymi słowy, Nozick zastanawia się nad sytuacją, w której

²² W ITN obok typowej konkretyzacji wskazuje się również na tzw. konkretyzację zdegenerowaną — ma ona miejsce wówczas, gdy uchylenie jakiegoś założenia idealizującego w poprzedniku twierdzenia idealizacyjnego nie wprowadza żadnej korekty w następniku tego twierdzenia. Zdaniem Przybysza, konkretyzacja zasad sprawiedliwości ze względu na założenie Z. 6(a), czyli uwzględnienie wiedzy przez decydentów na temat ich położenia w społeczeństwie nie wpływa na kształt wybieranych zasad, jak pisze autor: „specyfiką poziomu, który nazwałem «obywatelskim», jest to [...], że jednostki na powrót odzyskują całą wiedzę na temat szczegółowych faktów (uchylone zostaje założenie Z. 6(a)). Nie dochodzi natomiast do dalszej konkretyzacji dwóch zasad sprawiedliwości”, *ibidem*.

²³ *Ibidem*, s. 83.

²⁴ R. Nozick, *Anarchia, państwo, utopia*, Warszawa 1999.

doszłoby do utworzenia instytucji państwa z jednoczesnym przestrzeganiem praw jednostkowych osób uczestniczących w procesie jej tworzenia. Ostrze argumentacji autora „Anarchii, państwa, utopii” wymierzone jest w kierunku dwóch adwersarzy. Z jednej strony filozof polemizuje z anarchizmem, próbując obalić tezę o niemożliwości pogodzenia funkcjonowania państwa z przestrzeganiem swobód i wolności indywidualnych. Zdaniem Nozicka jest do pomyślenia państwo, które nie łamie praw jednostkowych — jest to państwo minimalne ograniczone wyłącznie do ochrony sfery posiadania. Z drugiej strony krytykuje koncepcje państwa socjalnego, którego rozbudowane instytucje redystrybuują zasoby jednych obywateli na rzecz innych i tym samym łamią podstawowe prawa indywidualne.

Argumentacja Nozicka polega na skonceptualizowaniu takiej sytuacji społecznej, w której zostałyby ujęta dynamika powstania państwa minimalnego z jednoczesnym zachowaniem praw jednostkowych. Przedstawiona sytuacja nie jest opisem rzeczywistych zdarzeń, lecz konstruktem, w którym jednostki ludzkie oraz okoliczności społeczne zostały poddane zabiegowi wymodelowania. Przybysz interpretuje ten zabieg w terminach idealizacji.

Zdaniem Przybysza można wskazać w koncepcji Nozicka zarówno założenia realistyczne, jak i idealizujące, które formują w określony sposób działania jednostek. Trzy są założenia realistyczne i mają one postać²⁵:

R.1: Zbiór jednostek zasiedlających pewien obszar geograficzny wytwarza spontanicznie zrzeszenia (społeczności) i będące ich wyspecjalizowanymi agendami instytucje.

R.2: Każda jednostka charakteryzuje się jakąś sferą posiadania.

R.3: Sfery posiadania jednostek narażone są zawsze na ingerencję i aby się przed tym zabezpieczyć, jednostki podejmują współpracę z innymi.

Pozostałe pięć założeń ma charakter idealizujący i Przybysz formułuje je w taki sposób²⁶:

Z.1: Jednostki są właścicielami samych siebie i nie są własnością innych jednostek.

²⁵P. Przybysz, *Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu*, s. 93–95.

²⁶Ibidem, s. 96–98.

Z.2: Jednostki są racjonalne.

Z.3: Jedyne rozpatrywane instytucje to instytucje ochronne.

Z.4: Instytucje realizują tylko funkcje, do jakich zostały powołane i dobierają optymalne środki do wypełnienia tych funkcji.

Z.5: Podejmując decyzje, czy przyłączyć się do instytucji ochronnej, jednostki są suwerenne.

Powyższe założenia pozwalają zbudować pewien kontrfaktyczny model dynamiki społeczno-politycznej. Nozick przedstawia sześć swoistych etapów tworzenia się instytucji państwa minimalnego, które w rekonstrukcji Przybysza przyjmują taką oto postać²⁷:

(1) Stan natury. Jednostki cieszą się wolnością i swobodą sfery posiadania. Dobra, którymi dysponują mogą nabywać w trójaki sposób, nie łamiąc przy tym praw innych jednostek: pozyskują je z natury, wymieniają dobrowolnie z innymi lub otrzymują od innych jako zadośćuczynienie za poniesione straty.

(2) Stan ze stowarzyszeniami wzajemnej ochrony. Niedogodnością stanu natury jest fakt przekraczania swoich uprawnień przez niektóre jednostki, co pozostałym grozi niebezpieczeństwem w postaci zagrożenia własności, wolności i życia. W celu obrony przed intruzami jednostki zawiązują pomoc sąsiedzka — w razie niebezpieczeństwa sąsiedzi pomagają sobie na zasadzie wzajemności.

(3) Stan z prywatnymi agencjami ochrony. Pomoc sąsiedzka w celu ochrony okazuje się często nieskuteczna — bardziej przygotowani intruzi mogą przewyższać siłą, sprytem czy umiejętnościami obrońców; poza tym, niektórzy mogą wykorzystywać sąsiadów do prywatnych porachunków, naruszając prawa innych. Te oraz inne jeszcze słabości systemu pomocy sąsiedzkiej skłaniają do wynajęcia profesjonalnej agencji ochrony. Agencja, aby była skuteczna, musi być silniejsza od intruzów, co jest kosztowne. Liczne agencje ochrony zatem konkurują między sobą o klientów.

(4) Stan z dominującą agencją ochrony. Konkurencja, czasami wyniszczająca, czasami powodująca połączenie dwóch agencji w jedną, prowadzi prędzej czy później do wyłonienia jednej dominującej agencji. Dobrowolność wykupu usług agencji ochrony sprawia, że o dominacji danej agencji decyduje wyłącznie konkurencyjność: profesjonalna ochrona za niską cenę.

²⁷Ibidem, s. 98–101.

(5) Państwo ultra-minimalne. Dominująca agencja ochrony nie posiada już żadnych konkurentów w postaci mniejszych agencji. Jedyne problemy mogą stanowić nieliczne jeszcze jednostki niezależne, które nie wykupiły usług. Niezrzeszeni będą samodzielnie bronić swego posiadania, jednakże czyniąc tak, mogą naruszać reguły obrony i reguły wymierzania kar, jakie obowiązują w dominującej agencji ochrony. W związku z tym agencja dominująca nie dopuszcza do stosowania innych norm obrony i karania, co oznacza, że przekształca się w państwo ultra-minimalne.

(6) Państwo minimalne. Jednostki niezależne, pomimo że nie wykupiły usług państwa ultra-minimalnego, są objęte ochroną na zasadzie zadośćuczynienia. Brak alternatywy dla niezrzeszonych w postaci innych agencji ochrony oraz odmówienie im możliwości samodzielnego stosowania reguł obrony i karania nakłada na państwo ultra-minimalne obowiązek objęcia ochroną także osoby niebędące jego klientami. Powstaje zatem państwo minimalne obejmujące swym zasięgiem wszystkie jednostki terytorium.

Głównym mechanizmem ewolucji społecznej, prowadzącym od stanu natury do państwa ultra-minimalnego, jest proces określany metaforycznie jako mechanizm niewidzialnej ręki²⁸. Nozick przywołuje dwa swoiste procesy niewidzialnej ręki prowadzące do powstania określonej struktury społecznej: proces filtrowania, polegający na selekcji obiektów niepasujących, nie spełniających pewnych kryteriów danej struktury społecznej; oraz proces punktu równowagi, który polega na tym, iż każdy z elementów struktury dostosowuje się do lokalnych warunków, zmieniając przy tym warunki innych elementów i w ten sposób suma takich dostosowań konstytuuje określoną strukturę społeczną²⁹.

Przybysz interpretuje mechanizm ewolucji społecznej założony przez autora „Anarchii, państwa, utopii” w terminach zależności adaptacyjnej, rozwijanej w ramach ITN³⁰. Zacytujmy za Przybyszem sformułowanie owej zależności:

²⁸Ostatni etap ewolucji społeczeństwa: od państwa ultra-minimalnego do minimalnego sterowany jest innym mechanizmem, a mianowicie pewnymi zobowiązaniami natury moralnej. A zatem nieintencjonalny mechanizm niewidzialnej ręki, na ostatnim etapie rozwoju społecznego zastąpiony zostaje intencjonalnym działaniem funkcjonariuszy dominującej agencji ochrony w imię pewnych zasad moralnych. Por.: R. Nozick, *Anarchia, państwo, utopia*, s. 72.

²⁹Ibidem, s. 37–38.

³⁰W ogólnym sformułowaniu, zależność adaptacyjna głosi, że ze zbioru stanów rzeczy α w warunkach B upowszechnia się ten, który prowadzi w tych warunkach do stanu rzeczy

„(TN) Ze zbioru danych instytucji ochronnych przetrwa w społeczeństwie pojedyncza instytucja, która zapewnia — przy danych warunkach społecznych R.1–R.3 oraz Z.1–Z.5 — najwyższy poziom bezpieczeństwa dla sfer posiadania jednostek”³¹.

Rekonstrukcja dynamiki społecznej w wizji Nozicka dokonana przez Przybysza pozwala stwierdzić, że koncepcja powstania państwa minimalnego opiera się na licznych założeniach idealizujących. I tylko przy uwzględnieniu tych założeń argumentacja na rzecz tezy o możliwości powstania państwa bez uszczerbku dla praw indywidualnych, m.in. dla prawa do własności, wolności i swobody zrzeszeń, posiada swoją siłę przekonywania.

Następnym etapem pracy, jaki przewiduje ITN, jest konkretyzacja wyjściowego, najbardziej wyidealizowanego modelu. Tego jednakże nie odnajdujemy w pracy Nozicka, a co za tym idzie, brak jest również rekonstrukcji zabiegu konkretyzacji w pracy Przybysza. Choć ten ostatni zauważa problematyczność przejścia od państwa ultra-minimalnego do państwa minimalnego przy założeniu o suwerenności przystąpienia do instytucji ochrony (założenie Z.5). Autor poprzestaje wyłącznie na stwierdzeniu, że: „warunkiem tego ostatniego (wcielenia niezrzeszonych do dominującej agencji ochrony — dopisek mój: M.C.) jest najwyraźniej konieczność «cichego» uchylecia założenia idealizującego Z.5”³².

Ostatnią koncepcją analizowaną w książce Przybysza jest model wyboru konstytucyjnego Jamesa Buchanana i Gordona Tullocka zaprezentowanej systematycznie w książce „The Calculus of Consent”³³.

Buchanan przedstawia wizję polityki jako proces wymiany pewnych specyficznych dóbr/usług pomiędzy indywidualnymi jednostkami. W swoim stanowisku autor ten próbuje wyjść pomiędzy opozycję solidaryzm/antagonizm w ujmowaniu polityki. Sprzeciwia się idei, jakoby społeczeństwo polityczne funkcjonowało dzięki „woli powszechnej” i realizacji jakiegoś „dobra wspólnego” (solidaryzm), i nie przyjmuje zarazem tezy przeciwnej, że w społeczeń-

posiadającego własność k w stopniu maksymalnym (resp. minimalnym); por. L. Nowak, Teoria formacji społeczno-ekonomicznej jako teoria adaptacyjna, [w:] L. Nowak, Założenia materializmu historycznego, Poznańskie Studia z Filozofii Nauki 3, Warszawa–Poznań 1978; K. Łastowski, Problem analogii ewolucji i teorii formacji społeczno-ekonomicznej, Warszawa–Poznań 1981.

³¹ P. Przybysz, Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu, s. 102.

³² Ibidem, s. 101.

³³ J.M. Buchanan, G. Tullock, The Calculus of Consent, Ann Arbor 1984.

stwie podstawową relacją między uczestnikami życia społecznego, zarówno w wymiarze ekonomicznym, jak i politycznym, jest konflikt interesów (antagonizm). Zdaniem Buchanana właściwym językiem opisu dynamiki społecznej jest koncepcja wymiany, która, nie zakładając wspólnoty interesów, wskazuje na możliwość pogodzenia różnych celów i dążeń pojedynczych osób na drodze wspólnych działań.

Jednostki, działając w jednej przestrzeni społecznej, muszą dokonać pewnych ustaleń co do podstawowych reguł, które będą obowiązywać podczas podejmowania dalszych, bardziej szczegółowych decyzji zbiorowych. Zasadniczym problemem zatem staje się sytuacja wyboru konstytucyjnego, czyli wyboru reguł, które określą ramy dla podejmowania dalszych działań społecznych. Sytuacja wyboru konstytucyjnego jest scharakteryzowana pewnymi kontrfaktycznymi własnościami. Analiza z perspektywy ITN przeprowadzona przez Przybysza ma na celu wyeksplikowanie założeń realistycznych oraz idealizujących.

Zdaniem autora książki „Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu” w koncepcji wyboru konstytucyjnego Buchanana odnaleźć można jedno założenie realistyczne³⁴:

R.1: Wyboru reguły dla wyborów grupowych dokonują pojedyncze jednostki.

Zestaw założeń idealizujących, zdaniem Przybysza, zawiera cztery elementy³⁵:

Z.1: Jednostki są racjonalne.

Z.2: Jednostki znajdują się pod zasłoną niepewności.

Z.3: Jednostki są sobie „równe” w tym znaczeniu, że traktują innych jako równych sobie.

Z.4: Koszty podjęcia wyboru przez jednostki są zerowe.

Powyższe założenia pozwalają zdefiniować sytuację, która pomimo swego kontrfaktycznego charakteru ujawnia preferowany w nurcie liberalnym model podejmowania decyzji grupowych. Przybysz w taki sposób formułuje twierdzenie wyboru konstytucyjnego:

³⁴P. Przybysz, *Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu*, s. 113.

³⁵*Ibidem*, s. 113–116.

„(TT&B) Jeśli jednostki znajdują się w sytuacji charakteryzowanej przez założenia R.1 oraz Z.1–Z.4, to wybiorą regułę jednomyślności jako regułę podejmowania decyzji konstytucyjnych”³⁶.

Jednomyślność jako zasada podejmowania decyzji zbiorowych jest gwarantem zabezpieczenia wolności i praw jednostkowych. Zapewnienie każdej osobie możliwości wpływania na przyszłe decyzje i działania podejmowane przez pozostałych członków społeczeństwa chroni indywidualium przed arbitralnością i niekorzystnymi skutkami tychże działań. Należy pamiętać, że reguła jednomyślności zostanie przyjęta przez jednostki, które są scharakteryzowane powyżej wymienionymi założeniami idealizującymi. W rzeczywistym świecie, w którym jednostki często postępują nieracjonalnie, znają swoją pozycję społeczną i częstokroć nie traktują siebie jako równych partnerów społecznych, a koszty dochodzenia do jednomyślnej zgody są wysokie, być może zostałyby uzgodnione inne reguły podejmowania decyzji zbiorowych. Jednakże Buchanan i Tullock nie konkretyzują podstawowej reguły jednomyślności, uznając ją jako ideał i swoisty probierz innych, bardziej szczegółowych reguł podejmowania decyzji zbiorowych. Jak stwierdza Przybysz: „wprawdzie autorzy uznają stosowalność wielu innych reguł podejmowania decyzji do konkretnych sytuacji, ale nie proponują ani rezygnacji z reguły jednomyślności, ani jej standardowej konkretyzacji, która zastąpiłaby ją regułą bliższą rzeczywistym sytuacjom”³⁷.

KONCEPCJA ROBERTA NOZICKA W ŚWIETLE ITN — PRÓBA INTERPRETACJI ALTERNATYWNEJ

Książka Piotra Przybysza „Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu” jest bardzo cenną pozycją na rynku wydawniczym myśli politycznej, w szczególności myśli liberalnej. Wiele bowiem prac na temat liberalizmu porusza wątki ideologiczne oraz teoretyczne, rzadziej można spotkać prace o charakterze metodologicznym. Zainteresowanie budzą przede wszystkim zagadnienia związane: z problemem hierarchii wartości liberalnych — mówi się o takich wartościach, jak wolność, autonomia, prawo do posiadania; z problemem uzasadniania preferowanych wartości — często przywoływana jest koncepcja umowy społecznej; z problemem struktury ontologicznej społe-

³⁶Ibidem, s. 117.

³⁷Ibidem, s. 119.

czeństwa — dowodzi się na rzecz tezy, że podstawową jednostką społeczną jest pojedyncze indywiduum. Przybysz natomiast w centrum swej uwagi postawił metodologiczny warsztat myślicieli nurtu liberalnego. Zastosował on przy tym wybraną przez siebie perspektywę metodologiczną w postaci idealizacyjnej teorii nauki, która okazała się efektywnym narzędziem interpretacyjnym.

Wydaje się jednakże, że potencjał ITN jako podstawy interpretacyjnej koncepcji współczesnego liberalizmu jest większy niż przedstawiony w książce „Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu”. Pewną słabością interpretacji Przybysza jest jego bezkrytyczne podejście do opisywanych myślicieli liberalizmu. Odnieść można wrażenie, że autor ogranicza się do wyjaśniania założeń teoretycznych wprost wyrażonych przez komentowanych twórców i nie doszukuje się pewnych tez ukrytych, „nieświadomie” przyjętych w omawianych koncepcjach. Widoczne jest to przede wszystkim w przypadku interpretacji teorii Nozicka, w której Przybysz, choć zauważa problematyczność pogodzenia jednego z założeń wyjściowych koncepcji Nozicka z dalszą jego argumentacją, to jednakże nie rozwija szerzej tego wątku. W związku z tym poniżej zaproponuję próbę alternatywnej interpretacji koncepcji dynamiki społeczno-politycznej autora „Anarchii, państwa, utopii” w perspektywie ITN.

Przybysz, komentując dynamikę powstania państwa z agencji ochrony w teorii Nozicka, zauważa: „najważniejszą zmianą, jaka pojawia się podczas przejścia od dominującej agencji ochrony do państwa ultra-minimalnego jest pozbawienie jednostek niezależnych prawa do samodzielnego wymierzania sprawiedliwości, a podczas przejścia od państwa ultra-minimalnego do państwa minimalnego — wcielenie ich do dominującej agencji ochrony. Warunkiem tego ostatniego jest najwyraźniej konieczność «cichego» uchylecia założenia idealizującego Z.5³⁸”.

Uchylecie tego założenia, które — przypomnijmy — brzmi:

Z.5: Podejmując decyzje, czy przyłączyć się do instytucji ochronnej, jednostki są suwerenne,

stanowi problem dla utrzymania tezy, że państwo minimalne nie narusza praw indywidualnych osób, w szczególności prawa do swobody zawierania umów oraz samodzielnej obrony własnych dóbr. Konieczność uchylecia założenia Z.5, co stało się widoczne dzięki eksplikacji dokonanej przez Przybysza,

³⁸Ibidem, s. 101.

a czego nie zauważył autor „Anarchii, państwa, utopii”, w celu modelowego przejścia od dominującej agencji ochrony do państwa minimalnego osłabia argumentację Nozicka w dyskusji z anarchizmem. Okazuje się bowiem, że państwo minimalne nie może powstać przy założeniu, że jednostki zachowują suwerenność decyzji o zawieraniu umów z agencjami ochrony³⁹.

Zauważony, lecz zarazem niewystarczająco doceniony przez Przybysza „problem założenia Z.5” ma zasadnicze znaczenie dla koncepcji libertarianizmu. Być może maksymalnie rozbudowaną instytucją quasi-państwową, dopuszczalną ze względu na prawa jednostki, w szczególności jej suwerenność podejmowania decyzji, jest wyłącznie dominująca agencja ochrony, a nie państwo minimalne.

Interesujące pytanie, jakie można postawić, brzmi: czy pozostałe etapy dynamiki społecznej, czyli poszczególne przejścia: od stanu natury do stanu ze stowarzyszeniami wzajemnej ochrony i dalej do stanu z prywatnymi agencjami ochrony itd. aż do państwa minimalnego, można interpretować jako procedurę uchylania kolejnych założeń idealizujących? Innymi słowy, czy model dynamiki społecznej zaprezentowany w koncepcji Nozicka można interpretować jako szereg konkretyzacji wyjściowego najbardziej wyidealizowanego modelu?

W tym miejscu chciałbym zaproponować dodatkowe założenia idealizujące, które leżą, jak się wydaje, u podstaw koncepcji dynamiki społecznej Nozicka. Założenia te nie są wyrażone wprost przez autora „Anarchii, państwa, utopii”, jednakże pewne tezy zawarte w jego książce oraz swoista „logika” następujących po sobie etapów dynamiki społecznej skłania do ich przejścia. Uwzględnienie dodatkowych założeń, na których wspiera się — jak próbuję argumentować — koncepcja Nozicka, pozwoli dostrzec warunki, jakie należy nałożyć na modelowe społeczeństwo, aby mogło ono podlegać opisywanej przez tego autora dynamice rozwojowej. Dodatkowe założenia idealizujące pozwolą ponadto zinterpretować teorię Nozicka jako strukturę idealizacji i konkretyzacji bardziej rozbudowaną, aniżeli przedstawił to Przybysz. Interpretacja bowiem zawarta w książce „Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberali-

³⁹Nozick co prawda zauważa problematyczność przejścia od dominującej agencji ochrony do państwa minimalnego, jednakże nie wskazuje w tym kontekście na założenie o suwerenności jednostek — te, jego zdaniem, są przez cały czas suwerenne w swych działaniach. Próbą rozwiązania tego problemu na gruncie koncepcji Nozicka są etyczne rozważania na temat funkcjonowania agencji monopolizującej *de facto* rynek usług ochrony — agencja dominująca jest zobowiązana moralnie do zapewnienia wszystkim jednostkom danego terytorium ochrony. Por.: R. Nozick, *Anarchia, państwo, utopia*, s. 75–178.

zmu” nie zawiera elementu konkretyzacji, czyli procedury uchylania założeń idealizujących⁴⁰.

Otóż, oprócz pięciu założeń idealizujących wskazanych przez Przybysza (Z.1–Z.5) sformułujemy jeszcze następujące:

Z.6: Instytucje ochronne mają wpływ na życie tylko tych jednostek, które zawarły z nimi umowę na świadczenie usług — nie ingerują zatem w postępowanie jednostek niezrzeszonych.

Z.7: W społeczeństwie nie istnieje postęp techniczny i organizacyjny, co sprawia, że instytucje ochronne nie podlegają mechanizmowi profesjonalizacji i mogą posiadać ograniczoną liczbę klientów.

Z.8: W społeczeństwie nie występuje podział pracy i wzajemna wymiana usług.

Z.9: Jednostki zawsze postępują etycznie, w sensie: nie nastają na sferę posiadania i wolność innych jednostek.

Jeżeli uzupełnilibyśmy zestaw założeń idealizujących przedstawiony przez Przybysza o powyższe cztery założenia⁴¹, wówczas następne stany dynamiki społecznej w teorii Nozicka można interpretować jako konkretyzacje modelu wyjściowego. I tak, w modelu najbardziej wyidealizowanym, opierającym się na pełnym zestawie założeń idealizujących, przedstawiony jest optymistyczny stan natury, w którym jednostki nie ingerują w sferę posiadania i wolności innych osób. Jest to pożądany punkt wyjścia w dyskusji z anarchizmem — w takim kontekście bowiem prowadzi swoje rozważania Nozick. Jak pisze ten autor: „bardziej do rzeczy [...] byłoby skupienie uwagi na takiej sytuacji bez państwa, w której ludzie generalnie przestrzegają ograniczeń moralnych i na ogół działają tak, jak powinni”⁴².

⁴⁰ Pozostawiam na boku, jako odrębny temat, zagadnienie dogłębnej analizy relacji pomiędzy rekonstrukcją zaprezentowaną przez Przybysza a interpretacją przedstawioną w niniejszym tekście. W tym miejscu zauważę jedynie, że większy zestaw czynników idealizujących wskazuje na ogólniejszy charakter tej ostatniej. Na temat relacji pomiędzy teoriami w perspektywie ITN zob. w: K. Paprzycka, O możliwości antyredukcjonizmu.

⁴¹ Jednocześnie musielibyśmy zrezygnować z założenia realistycznego R.3, które brzmi: sfery posiadania jednostek narażone są zawsze na ingerencję i aby się przed tym zabezpieczyć, jednostki podejmują współpracę z innymi. Założenie to wyklucza się z założeniem idealizującym Z.9 o etycznie postępujących jednostkach. Teza o ingerencji ze strony innych wprowadzona jest jako konkretyzacja modelu ze względu na Z.9, a nie jako założenie realistyczne.

⁴² R. Nozick, *Anarchia, państwo, utopia*, s. 19.

W modelu wyjściowym, opierającym się na wszystkich założeniach idealizujących Z.1–Z.9, społeczność utrzymuje się w stanie nie tylko bezpieczeństwa, ale także bez instytucji ochrony — nie istnieje bowiem czynnik wymuszający powstanie agencji ochrony. Świat rzeczywisty jednakże nie jest doskonały, ludzie w nim żyjący nie spełniają założenia Z.9. Należy zatem skonkretyzować model wyjściowy i przybliżyć go do realnie żyjących ludzi „z krwi i kości”. Uchylenie założenia Z.9, czyli wprowadzenie do modelu czynnika związanego z ingerencją ze strony niektórych jednostek w sferę posiadania i wolności innych osób pozwala skonceptualizować przejście do stanu ze stowarzyszeniami wzajemnej ochrony. „W stanie natury człowiekowi wolno samemu egzekwować swe prawa, bronić się, ściągając zadośćuczynienie i karać [...]. Innym wolno dołączyć na jego wezwanie i stanąć w jego obronie”⁴³.

Inna konkretyzacja — uchylenie założenia idealizującego Z.8 — opisuje przejście społeczeństwa do stanu z prywatnymi agencjami ochrony. Na tym etapie konceptualizacji wprowadzony zostaje czynnik podziału pracy i wymiany związany z możliwością tworzenia zorganizowanych przedsięwzięć oferujących swe usługi innym jednostkom. Jak pisze Nozick: „niedogodności płynącej z faktu, iż wszyscy muszą być w pogotowiu, cokolwiek w danym momencie robią [...] można by zaradzić w zwykły sposób: przez podział pracy i wymianę. Pewni ludzie będą się *wynajmować* do pełnienia funkcji ochrony, inni stworzą organizacje handlujące usługami w tym zakresie”⁴⁴.

Przejście od stanu licznych agencji ochrony do stanu, w którym istnieje jedna dominująca wymaga zniesienia jeszcze jednego założenia idealizującego (Z.7). W modelu więc uwzględniony zostaje czynnik związany z postępem technicznym i organizacyjnym, który sprawia, że w modelowym społeczeństwie następuje profesjonalizacja i wzrost wydajności agencji ochrony. To zaś umożliwia walkę rynkową wśród agencji o nowych klientów i eliminację najmniej efektywnych. Nozick, rozważając pewne przypadki interakcji pomiędzy klientami poszczególnych agencji, stwierdza, że „w każdym z tych przypadków prawie wszystkie osoby na danym terenie geograficznym podlegają władzy jakiegoś wspólnego systemu, który rozsądza między ich konkurencyjnymi roszczeniami i *egzekwuje* ich prawa”⁴⁵.

Dominująca agencja ochrony podlega dalszemu rozwojowi. Zjawisko to

⁴³Ibidem, s. 27.

⁴⁴Ibidem, s. 29.

⁴⁵Ibidem, s. 32.

można uchwycić pod warunkiem uchylecia kolejnego założenia idealizującego (Z.6), dzięki któremu pomijano do tej pory sytuację, w której agencja ochrony ingeruje w postępowanie jednostek nie będących jej klientami. Konkretyzacja zatem modelu ze względu na założenie Z.6 pozwala skonceptualizować państwo ultra-minimalne — strukturę monopolizującą środki przymusu: nawet jednostki nie będące klientami agencji ochrony nie mogą stosować własnych środków obrony i karania: „państwo ultra-minimalne utrzymuje monopol na wszelkiego rodzaju użycie siły z wyjątkiem sytuacji bezpośredniej samoobrony koniecznej, a więc wyklucza prywatny (lub realizowany poprzez agencję) odwet za wyrządzoną krzywdę i prywatne egzekwowanie zadośćuczynienia”⁴⁶.

Jak się wydaje, już przejście od dominującej agencji ochrony do państwa ultra-minimalnego narusza prawo jednostki do stosowania samodzielnej obrony i egzekwowania swych uprawnień, jakimi się cieszy w stanie natury. Jest to więc pierwszy słaby punkt, obok drugiego związanego z przejściem społeczeństwa do państwa minimalnego, w dyskusji z anarchizmem. Ewolucja bowiem modelowego systemu społeczno-politycznego do stanu państwa ultra-minimalnego możliwa jest tylko pod warunkiem uchylecia założenia idealizującego o braku ingerencji w życie osób niezrzeszonych przez dominującą agencję (Z.6). Z perspektywy anarchizmu jest to wyraźny moment arbitralnego odebrania jednostkom uprawnienia do prywatnej obrony i egzekucji swych praw.

Model dynamiki społecznej na obecnym etapie coraz bardziej przybliża się do rzeczywistych warunków życia społeczno-politycznego. Konceptualizacja państwa minimalnego — punkt docelowy opisywanej przez Nozicka dynamiki społecznej, wymaga jeszcze jednej konkretyzacji. Jak słusznie zauważył Przybysz, konieczne jest uchylecie założenia Z.5 o suwerenności decyzji przystępowania do agencji ochrony. Państwo minimalne bowiem włącza wszystkie jednostki żyjące na danym obszarze geograficznym, niezależnie od tego, czy są klientami agencji, czy też chciałyby pozostawać poza nią. Jak stwierdza Nozick: „byłoby to moralnie niedopuszczalne, by ludzie utrzymywali ów monopol (na użycie siły — dopisek mój: M.C.) w państwie ultra-minimalnym bez zapewnienia usług ochrony wszystkim, jeśli nawet wymaga to swoistej «redystrybucji». Funkcjonariusze państwa ultra-minimalnego są moralnie zobowiązani do ustanowienia państwa minimalnego”⁴⁷.

⁴⁶Ibidem, s. 43.

⁴⁷Ibidem, s. 72.

Rekonstrukcję koncepcji Nozicka w świetle idealizacyjnej teorii nauki zaprezentowanej przez Przybysza w książce „Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu” można symbolicznie przedstawić w taki oto sposób:

M1 R.1–R.3, Z.1–Z.5

M2 R.1–R.3, Z.1–Z.4 i nie-Z.5

M1 to model wyjściowy, który opiera się na trzech założeniach realistycznych R.1–R.3 oraz na pięciu założeniach idealizujących Z.1–Z.5. Model ten opisuje dynamikę społeczną: od stanu natury do państwa ultra-minimalnego. Następnie, zostaje on skonkretyzowany (strzałka oznacza relację konkretyzacji) ze względu na założenie idealizujące Z.5 i w postaci bardziej realistycznego modelu M2 opisuje również powstanie państwa minimalnego.

Natomiast zaproponowaną powyżej próbę interpretacji alternatywnej można przedstawić następująco:

M1 R.1–R.2, Z.1–Z.9

M2 R.1–R.2, Z.1–Z.8 i nie-Z.9

M3 R.1–R.2, Z.1–Z.7 i nie-Z.8 i nie-Z.9

M4 R.1–R.2, Z.1–Z.6 i nie-Z.7 i nie-Z.8 i nie-Z.9

M5 R.1–R.2, Z.1–Z.5 i nie-Z.6 i nie-Z.7 i nie-Z.8 i nie-Z.9

M6 R.1–R.2, Z.1–Z.4 i nie-Z.5 i nie-Z.6 i nie-Z.7 i nie-Z.8 i nie-Z.9

Model wyjściowy M1 opiera się na dwóch założeniach realistycznych (R.1–R.2) oraz na aż dziewięciu założeniach idealizujących (Z.1–Z.9). Najbardziej wyidealizowany model M1 opisuje społeczeństwo w stanie natury. Przy całym zestawie założeń idealizujących stan ten okazuje się stabilny. Brak bowiem zjawiska naruszania praw przez jednostki (założenie Z.9) nie wymusza jakiegokolwiek obrony przed innymi. W rzeczywistym świecie jednakże natura ludzka okazuje się być ułomna — niektóre osoby dopuszczają się ingerencji w sferę posiadania i wolności innych jednostek. Konieczne jest zatem przeprowadzenie

konkretyzacji (strzałka oznacza relację konkretyzacji) wyjściowego modelu M1 — uchylone jest zatem kontrfaktyczne założenie Z.9. Dzięki temu model M2, bardziej realistyczny aniżeli model M1, choć nadal daleki od realnych społeczeństw, pozwala opisać zjawisko tworzenia stowarzyszeń wzajemnej ochrony. Dalsze konkretyzacje, uchylające, odpowiednio, założenia: Z.8, Z.7, Z.6 i Z.5 — umożliwiają skonceptualizowanie kolejno następujących po sobie etapów dynamiki społecznej, która kończy się powstaniem państwa minimalnego.

Celem powyższej interpretacji było wskazanie pewnych założeń idealizujących leżących u podstaw koncepcji dynamiki społecznej Nozicka. W kontekście tych założeń należy zadać pytanie o mechanizm ewolucji społecznej. Czy mechanizm zmiany społecznej pozostaje bez zmian w stosunku do rekonstrukcji przedstawionej przez Przybysza (formuła adaptacyjna TN), czy też przyjęcie bogatszego zestawu założeń idealizujących wprowadza jakieś modyfikacje mechanizmu ewolucji społecznej? Satysfakcjonujące rozważenie tego zagadnienia wymaga obszernych analiz, na które nie ma już w niniejszym artykule miejsca. Warto jednakże poczynić pewne uwagi, które — choć intuicyjne — mogą stać się punktem wyjścia do dalszej pracy nad libertarianizmem w ujęciu Nozicka.

Otóż, wydaje się, że uwzględnienie większej liczby założeń idealizujących zmodyfikuje mechanizm ewolucji społecznej. W modelu wyjściowym (M1), zawierającym cały zestaw założeń idealizujących oraz modelu drugim (M2) mechanizm zmiany społecznej nie może być opisany w terminach instytucji ochrony — tych bowiem na tym etapie idealizacji modelowego społeczeństwa po prostu jeszcze nie ma. Być może formułę adaptacyjną charakteryzującą mechanizm ewolucji społecznej należałoby opisać w terminach ogólniejszych, np. odwołując się do pojęcia działania ludzkiego⁴⁸. Sformułowanie takiej zależności adaptacyjnej można byłoby przedstawić w sposób następujący:

(TD) Ze zbioru alternatywnych działań ochronnych w społeczeństwie S upowszechnią się takie, które — przy danych warunkach społecznych R. 1–R.2 oraz Z.1–Z.9 — zapewnią najwyższy poziom bezpieczeństwa sferom posiadania jednostek.

⁴⁸Przybysz również zauważa ograniczony charakter sformułowanego w swej książce twierdzenia adaptacyjnego (TN), pisząc: „Dokładniejsza analiza wykazałaby jednak mocno zawężony charakter zaproponowanej formuły tego twierdzenia adaptacyjnego. Przykładowo, proces selekcyjny u Nozicka wydaje się odbywać w rzeczywistości w dwóch dziedzinach. Po pierwsze [...] selekcja odbywa się wśród agencji ochrony [...]. Po drugie, swoista selekcja odbywa się również np. w dziedzinie strategii postępowania, jakie mają do wyboru jednostki”, P. Przybysz, *Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu*, s. 102–103.

Wyjściowe twierdzenie adaptacyjne, opisujące zależność upowszechnienia się określonych działań ochronnych od warunków społecznych, należałoby w kolejnych modelach (od M1 do M6) modyfikować ze względu na zmieniające się warunki społeczne wyznaczone coraz mniejszym zestawem założeń idealizujących. Przykładowo, mechanizm ewolucji społecznej opisany powyższym twierdzeniem (TD) w społeczeństwie spełniającym warunki modelu M2 prowadziłby do upowszechnienia się działań ochronnych polegających na stowarzyszeniach wzajemnej pomocy, natomiast w społeczeństwie opisanym przez model M3 upowszechniłyby się działania polegające na wykupieniu usług jednej z istniejących na rynku agencji ochrony.

Zaproponowana interpretacja ewolucji społecznej od stany natury do państwa minimalnego w wizji Nozicka podkreśla procedurę nie tylko idealizacji, lecz również procedurę konkretyzacji. Poszczególne przejścia pomiędzy etapami społeczeństwa wymagają znoszenia pewnych założeń idealizujących, które leżą, jak się wydaje, u podstaw koncepcji Nozicka, a które jednakże nie zostały zwerbalizowane przez tego autora i których również interpretacja Przybysza nie wydobywa. Jest to tym ważniejsze, że konkretyzacja dwóch takich założeń (Z.5 i Z.6) wskazuje na konieczność zgody na sytuację, w której odmawia się jednostkom pewnych naturalnych uprawnień, jakimi cieszą się w stanie natury. To zaś osłabia argumentację Nozicka w polemice z anarchizmem, jaką prowadzi w książce „Anarchia, państwo, utopia”.

ZAKOŃCZENIE

Książka „Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu” Piotra Przybysza przedstawia bardzo interesujące rozważania na temat metodologii stosowanej przez myślicieli współczesnego liberalizmu. Koncepcje zasad sprawiedliwości Rawlsa, agencji ochrony Nozicka oraz wyboru konstytucyjnego Buchanana i Tullocka budowane są w oparciu o metodę deformowania rzeczywistości. Metodę tę można interpretować w języku idealizacyjnej teorii nauki jako procedurę przyjmowania założeń idealizujących i ich stopniowego uchylania w postaci konkretyzacji. Książka „Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu” zawiera argumentację na rzecz tezy, że metoda idealizacji i konkretyzacji stosowana jest od lat 60. XX wieku również w filozofii politycznej, w dziedzinie, której nie zaliczano do tej pory do obszaru zastosowań ITN. Pomimo że powyższa teza jest przekonująco przedstawiona przez Przybysza, to jednakże rekonstrukcja koncepcji Rawlsa, Nozicka oraz

Buchanana i Tullocka dokonana przez tego autora nie wyklucza alternatywnych interpretacji tych koncepcji w języku idealizacji. W szczególności możliwa jest bardziej rozbudowana interpretacja dynamiki społecznej Nozicka, w której podkreśla się nie tylko idealizacyjny charakter jego koncepcji, lecz również wskazuje na procedurę konkretyzacji wyjściowych założeń idealizujących, jakiej „po cichu” dokonuje autor „Anarchii, państwa, utopii”.

Mieszko Ciesielski

ON THE METHOD OF IDEALIZATION AND CONCRETISATION IN THE POLITICAL PHILOSOPHY OF LIBERALISM

Summary

In the book entitled “Modele teoretyczne we współczesnej filozofii politycznej liberalizmu (Theoretical models in the contemporary political philosophy of liberalism)” Piotr Przybysz demonstrates that idealisation and concretisation is a scientific method applied to a broader extent than previously thought. Apart from its applications in physics, economics, biology or linguistics, it is also employed in political philosophy, or, more precisely: political philosophy of liberalism. Rawls’s principles of justice, Nozick’s socio-political dynamics and Buchanan and Tullock’s constitutional choice are constructed on the basis of the reality deformation method. This method may be interpreted in the language of the idealisational theory of science, as a procedure of making idealising assumptions and then gradual refutation in the shape of concretisation.

In my paper I introduce the fundamental tenets of the idealisational theory of science, created and developed by Leszek Nowak and the Poznań methodological school, I discuss the principal threads in the reconstruction of methods of liberalist thinkers in the language of idealisation and concretisation effected by Piotr Przybysz and present an alternative interpretation of Nozick’s socio-political dynamics concept in the light of idealisational theory of science.